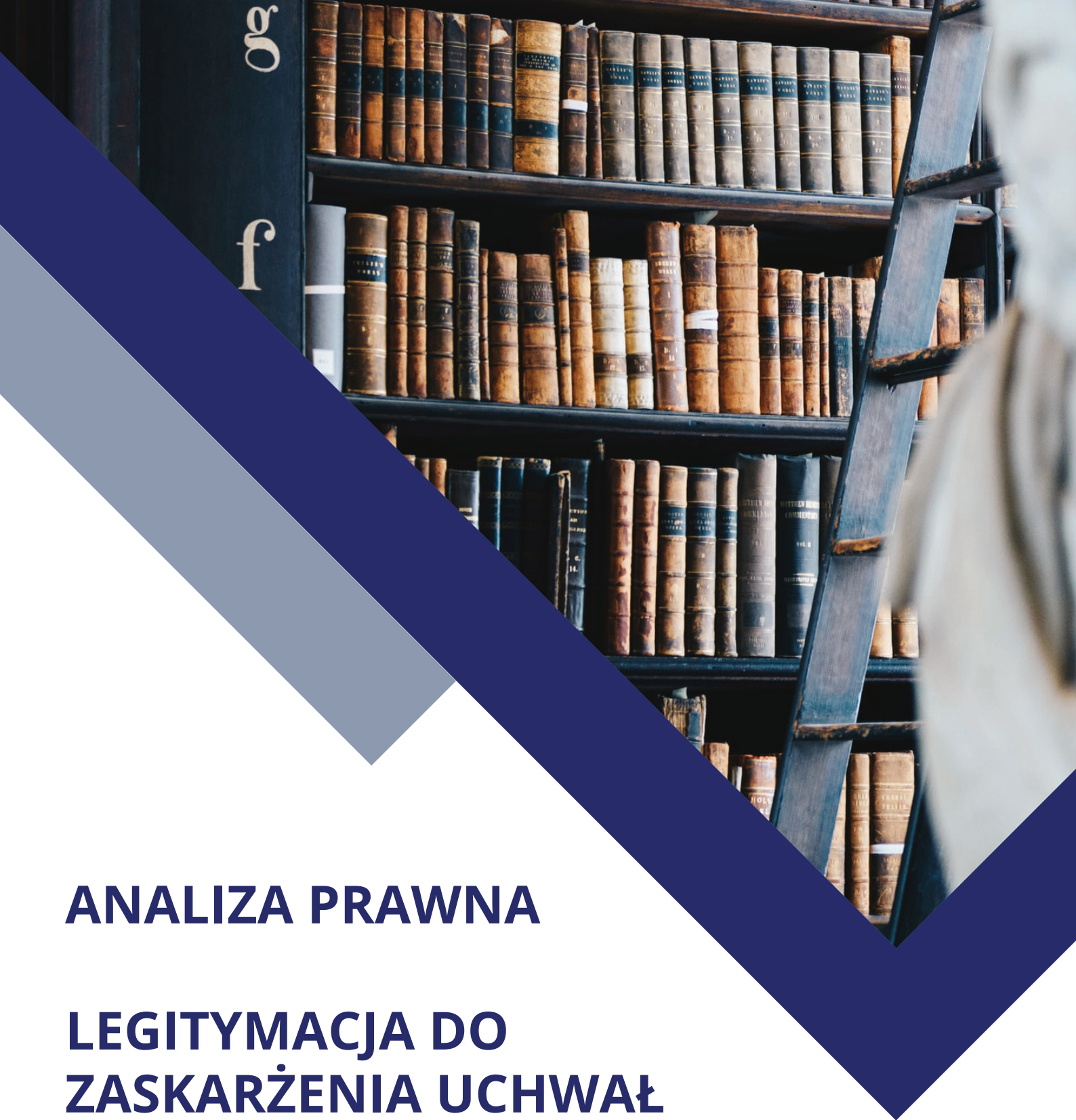




ANALIZA PRAWNA

LEGITYMACJA DO ZASKARŻENIA UCHWAŁ WALNEGO ZGROMADZENIA SPÓŁKI AKCYJNEJ

CENTRUM ANALIZ
LEGISLACYJNYCH
I GOSPODARCZYCH





Stan prawny na dzień 4 grudnia 2020

Analiza prawna opracowana na zlecenie:

**CENTRUM ANALIZ
LEGISLACYJNYCH
I GOSPODARCZYCH**



Centrum Analiz Legislacyjnych i Gospodarczych
al. Księcia Józefa Poniatowskiego 1, 03-901 Warszawa
www.calg.pl, kontakt@calg.pl

Autorzy:

Krzysztof Olszak

Zdjęcia: Giammarco Boscaro / unsplash.com



PROO

*Sfinansowano przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju
Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Programu Rozwoju Organizacji
Obywatelskich na lata 2018-2030*



Legitymacja do zaskarżenia uchwał walnego zgromadzenia spółki akcyjnej

Przed 1 stycznia 2001 r. kwestię zaskarżania uchwał walnego zgromadzenia regulowało Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. Kodeks handlowy (Dz. U. z 1934 r. Nr 57, poz. 502 ze zm., dalej: KH) w art. 413-417. Uchwała walnego zgromadzenia mogła być zaskarżona, gdy została powzięta wbrew przepisom prawa lub postanowieniom statutu. Zaskarżenie następowało w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o unieważnienie uchwały. Tym samym, uchwała powzięta wbrew postanowieniom statutu była przez prawodawcę traktowana na równi z uchwałą powziętą wbrew przepisom prawa. Uchwała walnego zgromadzenia mogła być zaskarżona przez akcjonariusza nawet w przypadku zgodności uchwały z przepisami prawa i postanowieniami statutu, jeżeli uchwała ta wbrew dobrym obyczajom kupieckim godziła w interesy spółki lub miała na celu pokrzywdzenie akcjonariusza.

Na mocy art. 413 § 2 KH prawo do wytoczenia powództwa w przypadku uchwały powziętej wbrew przepisom prawa lub postanowieniom statutu przysługiwało:

- 1) zarządowi spółki, radzie nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz poszczególnym ich członkom;
- 2) każdemu akcjonariuszowi, który głosował przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu;
- 3) akcjonariuszowi, bezzasadnie niedopuszczonemu do udziału w zgromadzeniu;
- 4) innym akcjonariuszom, którzy nie byli obecni na walnym zgromadzeniu, jedynie w przypadku wadliwego zwołania zgromadzenia lub też powzięcia uchwał w przedmiotach, nieobjętych porządkiem obrad.

W aktualnym stanie prawnym, zgodnie z art. 422 § 1 ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 1526, dalej: KSH), jeżeli uchwała walnego zgromadzenia jest sprzeczna ze statutem bądź dobrymi obyczajami i godząca w interes spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie akcjonariusza, może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały. Ustawodawca zdecydował się zatem na uregulowa-

nie sprzeczności ze statutem w art. 422 KSH, a nie art. 425 KSH, co znaczy, że naruszenie statutu zostało zrównane z naruszeniem dobrych obyczajów, a nie z naruszeniem ustawy.

Zgodnie z art. 422 § 2 KSH prawo do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia przysługuje:

- 1) zarządowi, radzie nadzorczej oraz poszczególnym członkom tych organów;
- 2) akcjonariuszowi, który głosował przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu; wymóg głosowania nie dotyczy akcjonariusza akcji niemej;
- 3) akcjonariuszowi bezzasadnie niedopuszczonemu do udziału w walnym zgromadzeniu;
- 4) akcjonariuszom, którzy nie byli obecni na walnym zgromadzeniu, jedynie w przypadku wadliwego zwołania walnego zgromadzenia lub też powzięcia uchwały w sprawie nieobjętej porządkiem obrad.

Podmioty legitymowane czynnie do wniesienia powództwa o uchylenie uchwały zgodnie z art. 422 § 2 KSH, są również legitymowane do wniesienia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwał na podstawie przepisu odsyłającego tj. art. 425 § 1 KSH. W piśmiennictwie podkreśla się, że krąg podmiotów zakreślony w art. 422 § 2 KSH jest wyczerpujący i nie podlega ani ograniczeniu, ani rozszerzeniu na mocy treści statutu¹. Jednakże, przepisy szczególne mogą przyznawać uprawnienie do zaskarżania uchwał walnego zgromadzenia innym podmiotom. Przykłady znajdują się w KSH – art. 280, który poprzez odesłanie przyznaje takie prawo likwidatorowi, a także poza KSH np. *expressis verbis* w treści art. 30 ust. 7 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 89 ze zm.) Komisji Nadzoru Finansowego, a na mocy art. 9b ust. 4 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz.U. 1997 Nr 121, poz. 770 ze zm.) prokuratorowi². Należy przychylić się do stanowiska, że wystarczające są przepisy regulujące daną instytucję, aby dany podmiot np. wierzyciel z mocy egzekucyjnego zajęcia akcji, mógł zaskarżyć uchwałę, nawet w braku nadania mu takiego uprawnienia *explicite* przez przepis prawa.



Pierwsza kategoria podmiotów, której ustawodawca przyznał prawo do wytoczenia powództwa, obejmuje organy spółki i członków tych organów, a konkretnie zarząd i radę nadzorczą.

Abstrahując od kwestii czy w wypadku skorzystania ze swojego uprawnienia przez organ stroną powodową jest sam organ jako swoista jednostka organizacyjna³, czy wszyscy jego członkowie, istotniejszy praktycznie wydaje się problem, w jaki sposób organ ma podjąć decyzję o zaskarżeniu uchwały. Bez wątplenia decyzja taka powinna być podjęta w drodze uchwały. Odnośnie do zarządu kwestię większości potrzebnej do podejmowania uchwał reguluje art. 371 § 2 KSH, odnośnie do rady nadzorczej art. 391 § 1 KSH. Zgodnie z pierwszym stanowiskiem podjęcie takiej uchwały winno być jednomyślne, a w braku jednomyślności, każdy z członków organu spółki może wnieść powództwo indywidualnie np. 9 z 10 członków zarządu/rady nadzorczej, ale nawet jeżeli stanowią znakomitą większość w zarządzie to działają z tytułu pełnienia funkcji członka organu, a nie jako organ. Drugi, większościowy pogląd zakłada, iż wystarczy normalny tryb procedowania organu unormowany w wyżej wymienionych przepisach. Stanowisko to wydaje się być trafne, gdyż przepis art. 422 § 2 KSH nie ustanawia żadnych szczególnych wymagań dla zaskarżenia uchwały przez zarząd lub radę nadzorczą.

Artykuł 422 § 2 KSH przyznaje prawo do wniesienia powództwa członkom zarządu i rady nadzorczej, a zatem opierając się na wykładni językowej, chodzi tu jedynie o każdorazowych członków organu, a nie byłych, choć i ten pogląd wyrażono w doktrynie i orzecznictwie⁴. Za poglądem, aby były członek zarządu lub rady nadzorczej był legitymowany do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia odmawiającej mu udzielenia absolutorium przemawiają wykładnia systemowa, a wykładnia ustawy nie powinna się kończyć na wykładni językowej; fakt, że udzielenie absolutorium może uwolnić od ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej; nieudzielenie absolutorium dotyczy dóbr osobistych i podaje w wątpliwość kompetencje danej osoby do pełnienia funkcji członka organu spółki, a tym samym podważa do niej publiczne zaufanie⁵. Odnośnie do kwestii stosunków majątkowych można jeszcze przywołać argument o utracie źródła dochodu przez członka organu spółki poprzez odwołanie go z zarządu spółki. Natomiast jak wskazano w piśmiennictwie argument o kwestii odpowiedzialności odszkodowawczej można zbić wskazując, że brak udzielenia absolutorium nie powoduje prawnego obowiązku

wytoczenia powództwa o naprawienie szkody wyrządzonej spółce.

Niejednolitość orzecznictwa została wyeliminowana uchwałą Sądu Najwyższego z 1 marca 2007 r., której nadano moc zasady prawnej⁶. Rozstrzygnięcie dotyczyło wniosku o rozstrzygnięcie przedstawionego przez Rzecznika Praw Obywatelskich zagadnienia prawnego dotyczącego legitymacji czynnej osób niebędących współnikami (akcjonariuszami) spółki, które zostały odwołane z pełnienia funkcji członka zarządu lub rady nadzorczej. Zasada prawna spotkała się zarówno z aprobatą, jak i krytyką w doktrynie. Sam Rzecznik Praw Obywatelskich w uzasadnieniu wniosku przedstawionego Sądowi Najwyższemu argumentował, że pozbawienie odwołanych członków organów prawa do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały z ustawą byłoby pozbawieniem ich prawa do sądu. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu ww. uchwały nie podzielił stanowiska Rzecznika Praw Obywatelskich. Uznał, iż brak podstawy w przepisach KSH, aby wywieść legitymację czynną dla wyżej wymienionych podmiotów. Zaznaczył, iż wykładnia systemowa i celowościowa nie mogą prowadzić do negacji rezultatu właściwie dokonanej wykładni językowej, prowadziłoby to prawotwórczej działalności sądów. Zgodnie z wykładnią językową uprawniony do zaskarżenia uchwały jest podmiot piastujący funkcję członka organu spółki. Odwołany członek organu spółki nie mieści się w powyższym pojęciu. Odwołanie członka organu powoduje, iż nie musi on już dbać o interesy spółki, co powoduje, że nie ma on już uprawnienia zaskarżenia uchwały sprzecznej z ustawą, zwłaszcza że zaskarżyć taką uchwałę mogą każdorazowi członkowie organów spółki.

Argumentem przemawiającym za prezentowanym stanowiskiem jest również art. 203 § 1 KSH, na który powołano się w powyższej uchwale Sądu Najwyższego, a jego treść przywołuje również doktryna, którego odpowiednik dla spółki akcyjnej stanowi art. 370 § 1 KSH (por. art. 368 § 4 zd. 2 KSH). Członek zarządu może być odwołany w dowolnym momencie przez walne zgromadzenie⁷, jest to niepodważalne prawo walnego zgromadzenia wyrażone w sposób niepozostawiający wątpliwości, ustawowo. Można to prawo ograniczyć, ale nie można go wyłączyć. Zarazem jednak członek zarządu jest chroniony, gdyż uchwała, na mocy której zostaje odwołany, nie pozbawia go roszczeń, które wynikają z umowy o pracę czy też umowy zlecenia lub innego stosunku prawnego, w zależności od formy prawnej zatrudnienia. Należy zatem odróżnić dyskrecyjne (brak ograniczenia przyczyną) uprawnienie walnego zgromadzenia do odwołania członka zarządu



od jego roszczeń jakie będzie posiadał w stosunku do spółki. Tym samym trudno podzielić argumentację o pozbawieniu prawa do sądu, skoro odwołany członek organu może zwrócić się do sądu o ochronę na podstawie przepisów ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks Pracy (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 1320 ze zm.) lub przepisów ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 1740, dalej: KC) w zależności od stosunku prawnego łączącego go ze spółką, a w skrajnych przypadkach może domagać się ochrony na podstawie art. 23 i 24 KC, jeżeli naruszone zostały jego dobra osobiste⁸.

Ponadto można dodać, że gdyby istotnie uchwała o odwołaniu członka danego organu godziła w interes spółki, to którykolwiek z akcjonariuszy spełniających przesłanki ustawowe, wytoczyłby powództwo o jej uchylenie. Sytuacją niepożądaną byłoby również odgórne narzucenie przez sąd odwołanego członka zarządu, aby dalej pełnił on swoją funkcję w zarządzie, w momencie gdy żaden z podmiotów uprawnionych do zaskarżania uchwał nie jest tym zainteresowany, zatem jedynie członek zarządu chce pełnić dalej swoją utraconą funkcję, a spółka nie wyraża takiej woli. W takiej sytuacji odwołany członek zarządu wróciłby na swoje stanowisko jedynie na krótki okres – do czasu kolejnego walnego zgromadzenia (lub posiedzenia rady nadzorczej), na którym zostałby odwołany. Tych wszystkich zbędnych komplikacji można uniknąć dzięki uchwale podjętej przez Sąd Najwyższy, który nadał jej moc zasady prawnej.

Ostateczne rozstrzygnięcie kwestii legitymacji czynnej odwołanych członków organów spółki przez Sąd Najwyższy wciąż budziło opór u niektórych przedstawicieli doktryny. W 2008 r. skierowano skargę konstytucyjną do Trybunału Konstytucyjnego w kwestii niekonstytucyjności nieposiadania legitymacji czynnej odwołanego członka zarządu spółki akcyjnej do wniesienia powództwa o uchylenie lub „unieważnienie” uchwały walnego zgromadzenia o nieudzieleniu mu absolutorium z wykonania obowiązków⁹. Gwoli ścisłości należy podkreślić, iż zakres skargi konstytucyjnej był węższy niż zakres przywołanej krytyki uchwały Sądu Najwyższego, która to uchwała od 1 marca 2007 r. była generalnie respektowana w orzecznictwie. Trybunał Konstytucyjny podzielił wywody Sądu Najwyższego, wskazując ponadto, że absolutorium dotyczy sfery stosunków wewnętrznych spółki oraz, iż nie jest decydujące dla odpowiedzialności odszkodowawczej byłego członka zarządu. Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż art. 422 § 2 pkt 1 w związku z art. 422 § 1 KSH w zakresie pozbawiającym odwołanego członka zarządu spółki akcyjnej

legitymacji do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia o nieudzieleniu mu absolutorium z wykonania przez niego obowiązków, jest zgodny z art. 32, art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP oraz nie jest niezgodny z art. 47 Konstytucji RP.

W przypadku odwołanego członka zarządu, będącego jednocześnie akcjonariuszem, może on zaskarżyć uchwałę walnego zgromadzenia, ale oczywiście w świetle powyższych orzeczeń nie jako (były) członek zarządu, lecz jako akcjonariusz. W tej sytuacji musi spełnić przesłanki, warunkujące legitymację czynną akcjonariusza do zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia – głosowanie przeciwko uchwale oraz żądanie zaprotokołowania sprzeciwu po jej powzięciu¹⁰. W takim stanie faktycznym kwestia czy akcjonariusz w momencie wytoczenia powództwa był członkiem organu spółki, czy nie, jest irrelevantna.

Zaskarżyć uchwałę walnego zgromadzenia może akcjonariusz, który spełnił dwie przesłanki: głosował przeciw uchwale oraz po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu. Głosowanie przeciwko uchwale nie nastręcza trudności interpretacyjnych, natomiast drugą przesłankę stanowi żądanie zaprotokołowania sprzeciwu. Oznacza to, że nawet w przypadku braku zaprotokołowania sprzeciwu, akcjonariusz będzie mógł wnieść powództwo wykazując, że żądanie zgłosił. Inna wykładnia tego przepisu prowadziłaby do niepożądanego stanu, w którym nie protokołowano by sprzeciwu, aby zablokować akcjonariuszowi drogę do wytoczenia powództwa. Można obalić nawet domniemanie prawdziwości protokołu notarialnego, ale ciężar dowodu spoczywa na powodzie, który powinien udowodnić, iż sprzeciw zgłosił¹¹. Ważne jest, aby sprzeciw został zgłoszony już po podjęciu uchwały. Tym samym, nie będzie podstawą do wniesienia powództwa np. żądanie zaprotokołowania sprzeciwu na samym początku obrad walnego zgromadzenia w stosunku do wszelkich uchwał jakie zostaną na nim podjęte¹². Artykuł 422 § 2 pkt 2 KSH nie zawiera wprost takiego sformułowania, ale zrozumiałe jest, iż akcjonariuszowi musi przysługiwać prawo do uczestniczenia w walnym zgromadzeniu, a więc musi on spełnić przesłanki wymagane w art. 406 KSH w przypadku spółki akcyjnej niepublicznej lub art. 406¹ KSH w przypadku spółki akcyjnej publicznej. Prawo do uczestniczenia w walnym zgromadzeniu przysługuje uprawnionym z akcji imiennych lub świadectw tymczasowych oraz zastawnikom i użytkownikom, którym przysługuje prawo głosu, jeżeli zostali wpisani do księgi akcyjnej na co najmniej tydzień przed odbyciem walnego zgromadzenia. W przypadku akcji na oka-



ziciela należy je złożyć w spółce na co najmniej tydzień przed odbyciem walnego zgromadzenia. Nie mogą być one odebrane przed jego ukończeniem. Alternatywnie w spółce można złożyć zaświadczenie wydane na dowód złożenia akcji u notariusza, w banku lub w firmie inwestycyjnej, mających swoją siedzibę lub oddział na terytorium państwa Europejskiego Obszaru Gospodarczego, wskazanych w ogłoszeniu o zwołaniu walnego zgromadzenia. W przypadku spółki publicznej prawo uczestniczenia w walnym zgromadzeniu mają jedynie osoby będące akcjonariuszami na szesnaście dni przed datą walnego zgromadzenia, dzień rejestracji uczestnictwa w walnym zgromadzeniu jest jednolity dla uprawnionych z akcji imiennych oraz akcji na okaziciela.

Oczywiście, wymóg głosowania nie dotyczy akcjonariusza akcji niemej, jako iż prawo głosu mu nie przysługuje. Jednakże winien on zażądać zaprotokołowania sprzeciwu, tak samo jak akcjonariusz, któremu prawo głosu przysługuje, gdyż w tym względzie KSH nie czyni wobec niego wyjątku¹³.

W sytuacji głosowania tajnego w większości sytuacji nie będzie można określić, kto głosował za uchwałą, a kto przeciw¹⁴. W tej sytuacji również wystarczy samo zażądanie zaprotokołowania sprzeciwu.

Akcjonariuszowi przysługuje prawo do zaskarżenia uchwały niezależnie od liczby posiadanych przez niego akcji, gdyż w momencie wejścia w życie KSH utracił moc art. 414 § 2 KH, przyznający prawo do zaskarżania uchwał walnego zgromadzenia, które wbrew dobremu obyczajom kupieckim godzą w interesy spółki lub mają na celu pokrzywdzenie akcjonariusza spółki publicznej wyłącznie akcjonariuszowi lub grupie akcjonariuszy, posiadających akcje uprawniające do wykonywania co najmniej 1% ogólnej liczby głosów. Ograniczenie to zostało poddane krytyce w doktrynie. Ostatecznie Trybunał Konstytucyjny orzekł, że przepis był niekonstytucyjny, gdyż pozbawiał określoną grupę akcjonariuszy spółki publicznej prawa do sądu w celu dochodzenia ich praw majątkowych¹⁵.

Prawo do zaskarżenia uchwały przysługuje akcjonariuszowi bezzasadnie niedopuszczonemu do udziału w walnym zgromadzeniu¹⁶. Niedopuszczenie do głosowania jest traktowane tak samo jak niedopuszczenie do udziału w walnym zgromadzeniu¹⁷. W piśmiennictwie wskazano, że uniemożliwienie dyskusji lub zgłaszania wniosków akcjonariuszowi czy usunięcie z miejsca obrad, także będą potraktowane jako niedopuszczenie do udziału w walnym zgromadzeniu.

Zważywszy na sformułowanie przepisu wywnioskować można, iż ustawodawca przewiduje zasadne niedopuszczenie akcjonariusza do udziału w walnym zgromadzeniu. Sytuacja taka nastąpi, gdy nie będą spełnione przesłanki określone w art. 406 i art. 406¹ KSH. Zasadnie można nie dopuścić akcjonariusza do głosowania na walnym zgromadzeniu m.in. nad uchwałami dotyczącymi jego odpowiedzialności wobec spółki z jakiegokolwiek tytułu, udzielenia absolutorium, zwolnienia z zobowiązania wobec spółki oraz sporu pomiędzy nim a spółką (art. 413 KSH). Również orzecznictwo wyróżnia takie sytuacje – akcjonariusz spółki, który wcześniej był członkiem jej zarządu, nie jest legitymowany do wystąpienia z powództwem o stwierdzenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia w przedmiocie wyrażenia zgody na dochodzenie przeciwko niemu roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej przy sprawowaniu zarządu¹⁸. Jest to związane z faktem, iż nie głosował on wcześniej nad taką uchwałą, bo nie mógł być dopuszczony do głosowania nad uchwałą dotyczącą jego odpowiedzialności wobec spółki, tym samym nie spełnił ustawowych przesłanek (głosowanie przeciw oraz zaprotokołowanie sprzeciwu), aby zaskarżyć uchwałę. Zasadne niedopuszczenie do udziału w walnym zgromadzeniu będzie miało miejsce również wówczas, gdy akcjonariusz akcji imiennych nie jest wpisany do księgi akcyjnej, gdyż w takiej sytuacji o legitymacji rozstrzyga wpis do księgi akcyjnej, a nie stan rzeczywisty¹⁹. Bez wpisu do księgi akcyjnej prawo akcjonariusza akcji imiennej nie jest skuteczne wobec spółki.

W przypadku umorzenia akcji, akcjonariusz ma legitymację do zaskarżenia uchwały w tym przedmiocie²⁰. Uprawnienie to jest przyznane akcjonariuszowi ze względu na potrzebę zapewnienia mu możliwości ochrony jego interesów korporacyjnych i majątkowych, a nie ze względu na ochronę interesów spółki i innych akcjonariuszy. Kierując się tymi racjami, Sąd Najwyższy uznał, że byłemu akcjonariuszowi przysługuje legitymacja do zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia, która dotyczy jego praw korporacyjnych lub majątkowych, lecz traci legitymację do zaskarżania uchwał, które nie dotyczą jego praw²¹. Przyjęcie odmiennej interpretacji mogłoby prowadzić do usuwania „niewygodnych” akcjonariuszy ze spółki, poprzez obejście przepisów ustawy²². Groziłoby to również umarzaniem akcji bez jakiegokolwiek kontroli sądowej, gdyż akcjonariusz nie mógłby się zwrócić o ochronę przez sąd, nawet przy rażącej niezgodności umorzenia akcji z prawem lub statutem. Akcjonariusz powinien być dopuszczony do głosowania nad umorzeniem swoich akcji, gdyż nie jest to przypadek konfliktu ze spółką. Jeżeli nie zostanie dopuszczony do głosowania to nie musi zgłaszać



sprzeciwu, gdyż jest to przypadek mieszczący się w dyspozycji art. 422 § 2 pkt 3 KSH.

Jak dostrzeżono w piśmiennictwie, bezzasadne niedopuszczenie do udziału w obradach w walnego zgromadzenia pełnomocnika akcjonariusza równa się niedopuszczeniu do udziału w obradach jego mocodawcy czyli akcjonariusza. Za niedopuszczonego do udziału w walnym zgromadzeniu może być uznany akcjonariusz, którego pełnomocnikowi nie dano wykazać właściwego umocowania²³. Stanowisko to należy uznać za trafne, natomiast na tle stanu faktycznego, w jakim zostało przedstawione budzi wątpliwości. Skarb Państwa jako akcjonariusz pozwanej spółki uprawniony był do uczestniczenia w walnym zgromadzeniu. Do reprezentowania Skarbu Państwa umocowany został P.C., który w chwili rozpoczęcia posiedzenia dysponował pełnomocnictwem substytucyjnym udzielonym mu przez E.D. – Dyrektorkę Delegatury Ministra Skarbu Państwa w K. oraz kserokopią pełnomocnictwa udzielonego jej przez Ministra Skarbu Państwa, potwierdzoną za zgodność z oryginałem przez E.D.; problem tkwił w okoliczności, że E.D. nie była uprawniona do uwierzytelnienia pełnomocnictwa. Przewodniczący walnego zgromadzenia nie dopuścił pełnomocnika do obrad oraz odmówił zarządzenia przerwy w obradach, aby uzupełniono braki w pełnomocnictwie. Jak zwrócono uwagę w literaturze, wydaje się, że wbrew omawianemu orzeczeniu, przewodniczący walnego zgromadzenia postąpił słusznie, gdyż zarządzenie przerwy mogło spowodować np. nieobecność innych akcjonariuszy, którym opóźnienie obrad mogło uniemożliwić obecność. Ponadto udzielenie pełnomocnictwa w formie pisemnej zostało obwarowane przez ustawodawcę rygorem *ad solemnitatem*, zatem kserokopia nie spełniała warunków przewidzianych w ustawie. Niektórzy autorzy uznali przedstawienie kserokopii za przykład rażącego niedbalstwa, nieusprawiedliwiającego zarządzenia przerwy. Wskazano również, że bezzasadność niedopuszczenia do udziału pełnomocnika, a tym samym akcjonariusza, w walnym zgromadzeniu miałyby miejsce gdyby np. wadliwość pełnomocnictwa była wynikiem podstępu innego akcjonariusza. W takim przypadku rzeczywiście wskazane byłoby zarządzenie przerwy. Tak więc tezę Sądu Najwyższego można ograniczyć do przypadków, w których zachowanie akcjonariusza i pełnomocnika jest prawidłowe tzn. pełnomocnictwo jest niewadliwe.

Najzwężej ujmując, w piśmiennictwie przyjęto, że akcjonariusz ma legitymację do zaskarżenia uchwały na podstawie

art. 422 § 2 pkt 3 KSH, jeżeli jego nieobecność na walnym zgromadzeniu wynika z winy spółki.

Akcjonariusze nieobecni na walnym zgromadzeniu mogą zaskarżyć uchwałę jedynie, jeżeli dane walne zgromadzenie zostało zwołane wadliwie lub podjęto uchwałę, która nie była objęta przedmiotem obrad. W doktrynie wyrażono pogląd, że jeżeli akcjonariusz był obecny na wadliwie zwołanym walnym zgromadzeniu, brał udział w dyskusji lub w głosowaniu nad uchwałą, to nie zaskarży on uchwały na podstawie art. 422 § 2 pkt 4. Walne zgromadzenie będzie wadliwie zwołane, jeżeli zwołanie będzie naruszać art. 399-402² KSH np. jeżeli ogłoszenie o zwołaniu zostanie dokonane na osiemnaście dni przed walnym zgromadzeniem. W piśmiennictwie podkreślono, że przepis dotyczy nieobecności na walnym zgromadzeniu akcjonariusza, a nie pełnomocnika.

W sprawach nieobjętych porządkiem obrad można podjąć uchwałę, tylko jeżeli na walnym zgromadzeniu jest reprezentowany cały kapitał zakładowy i nikt z obecnych nie zgłosi sprzeciwu. W literaturze wskazano, że jeżeli akcjonariusz opuści obrady walnego zgromadzenia, gdyż np. podjęto uchwałę we wszystkich interesujących go sprawach, a po opuszczeniu przez niego miejsca obrad zostanie podjęta uchwała nieobjęta porządkiem obrad, to będzie miał on legitymację do wytoczenia powództwa o jej uchylenie.

Omówienia wymaga kwestia legitymacji do zaskarżania uchwał przez zastawników i użytkowników. Zgodnie z art. 340 § 1 KSH zastawnik i użytkownik mogą wykonywać prawo głosu z akcji imiennej lub świadectwa tymczasowego, na której ustanowiono zastaw lub użytkowanie, jeżeli przewiduje to czynność prawna ustanawiająca ograniczone prawo rzeczowe oraz wówczas, gdy w księdze akcyjnej dokonano wzmianki o jego ustanowieniu i o upoważnieniu do wykonywania prawa głosu. Na podstawie art. 406 § 1 KSH zastawnicy i użytkownicy, którym przysługuje prawo głosu, mają prawo uczestniczenia w walnym zgromadzeniu spółki niepublicznej, jeżeli zostali wpisani do księgi akcyjnej co najmniej na tydzień przed odbyciem walnego zgromadzenia. Art. 406² KSH przewiduje, iż zastawnicy i użytkownicy, którym przysługuje prawo głosu, mają prawo uczestniczenia w walnym zgromadzeniu spółki publicznej, jeżeli są wpisani do księgi akcyjnej w dniu rejestracji uczestnictwa w walnym zgromadzeniu. W związku z treścią powyższych przepisów niewątpliwie istnieją sytuacje, w których na walnym zgromadzeniu prawo głosu przysługiwać będzie użytkownikowi lub zastawnikowi akcji imiennych lub świadectwa tymczasowego, z czego można wywieść, iż przysługiwać im będzie prawo



do zaskarżania uchwał walnego zgromadzenia na podstawie art. 425 § 1 lub 422 § 1 KSH. W przypadku art. 422 § 1 pkt 2 może zdarzyć się tak, na podstawie art. 340 § 1 KSH, że tylko zastawnik lub użytkownik spełnią przesłankę obecności, głosowania i zgłoszenia sprzeciwu na walnym zgromadzeniu, a akcjonariusz nie, w związku z czym tylko zastawnikowi i użytkownikowi przysługiwać będzie prawo do zaskarżenia uchwały na powyższej podstawie. Pomimo że ani art. 422, ani art. 425 KSH nie wymienia wśród uprawnionych do zaskarżania uchwał zastawników i użytkowników akcji, to rzeczne prawo im przysługuje, gdyż w sytuacji jak powyższa odmienna wykładnia przepisów prowadziłaby do skutku, iż ani akcjonariusz, ani zastawnik/użytkownik nie mogliby zaskarżyć uchwały. Grono zwolenników powyższego poglądu, iż zastawnikom i użytkownikom akcji imiennej przysługuje prawo do zaskarżania uchwał jest liczne. Oczywiście chodzi tu o zastawników i użytkowników akcji, którym przysługuje prawo głosu, a więc w praktyce zastawnikom i użytkownikom akcji imiennych, gdyż w KSH nie ma przepisu, który regulowałby przyznanie prawa głosu użytkownikowi i zastawnikowi akcji na okaziciela. Część autorów uznaje, że użytkownikowi i zastawnikowi uprawnionym do wykonywania głosu na podstawie art. 340 § 1 KSH nie przysługuje prawo do zaskarżania uchwał, lecz uprawnieniem takim legitymuje się jedynie sam akcjonariusz. Przysługiwałoby mu prawo do zaskarżenia uchwały, jeżeli zastawnik lub użytkownik głosowałby przeciw uchwale, a po jej powzięciu zgłosiłby sprzeciw. Pogląd ten oparty jest na postrzeganiu zastawnika i użytkownika jako przedstawiciela akcjonariusza, którego działanie miałyby umożliwić temu ostatniemu zaskarżenie uchwały.

Na wypadek śmierci akcjonariusza po powzięciu uchwały, ale przed jej zaskarżeniem należy postawić pytanie, kto będzie miał uprawnienie do zaskarżenia akcji. Dochodzi wówczas do sukcesji uniwersalnej. Wskazuje się, że nabywca akcji czyli spadkobierca lub zapisobierca, wchodzi w ogół praw i obowiązków swojego poprzednika prawnego, a więc może zaskarżyć uchwałę. W przypadku, gdy powództwo już zostało wytoczone, spadkobierca jako następca prawny może wstąpić w miejsce powoda na podstawie art. 180 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 1575 ze zm., dalej: KPC).

W razie zbycia akcji, do zaskarżenia uchwały legitymowany jest nabywca. Jeżeli akcja została zbyta w toku procesu, nie powoduje to utraty zdolności procesowej czynnej przez po-

woda²⁴, natomiast nabywca akcji może, na mocy art. 192 pkt 3 KPC, wejść w miejsce zbywcy za zezwoleniem spółki.

Gdy akcje zostaną umorzone, akcjonariusz nie może zaskarżyć uchwał walnego zgromadzenia, gdyż już nie jest akcjonariuszem. Wyjątkiem jest uchwała dotycząca umorzenia jego akcji, którą może zaskarżyć, co było omawiane wyżej.

Wierzyciel akcjonariusza ma legitymację do zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia, która zagraża możliwości zaspokojenia z zajętych w toku egzekucji akcji i nabywa ją w drodze art. 910² § 1 KPC, także wtedy, gdy ustanowiono zarządcę na podstawie art. 910² § 2 KPC²⁵.

¹ Z orzecznictwa zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 r., II CK 438/02.

² Zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., II CSK 598/15 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2014 r., I CSK 713/13.

³ Ten pogląd wydaje się być trafny.

⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 r., II CK 438/02; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 r., III CK 592/03; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2005 r., II CSK 19/05.

⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2005 r., II CSK 19/05.

⁶ Uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów – zasada prawna z dnia 1 marca 2007 r., III CZP 94/06. Uchwała dotyczyła spółki z o.o., ale argumentację w niej przywołaną można ekstrapolować na spółkę akcyjną.

⁷ Przy czym zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 17 grudnia 1997 r., I ACa 869/97.

⁸ W piśmiennictwie wskazano, że odmowa udzielenia abso-lutorium winna zostać uzasadniona, ponieważ dotyczy sfery interesów prawnych członka zarządu.

⁹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 czerwca 2009 r., SK 31/08.

¹⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., IV CKN 1503/00.

¹¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 997/00.

¹² Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 14/00.



¹³ W piśmiennictwie wyrażono również odmienny pogląd, zgodnie z którym sprzeciw to materialny wyraz stanowiska akcjonariusza, który bierze udział w głosowaniu, w związku z tym akcjonariusz akcji niemoż może zaskarżyć uchwałę bez zgłaszania sprzeciwu.

¹⁴ W doktrynie wskazano również wyjątki. Na przykład sytuacja, gdy głosy z wszystkich akcji były za uchwałą lub gdy głosy z wszystkich akcji były przeciw uchwale. W pierwszej sytuacji oznacza to, że nikt z akcjonariuszy nie głosował przeciwko uchwale, a więc z pewnością nie został spełniony ustawowy wymóg (głosowanie przeciw) do zaskarżenia i powództwo zostanie oddalone.

¹⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 marca 2004 r., SK 23/03.

¹⁶ Bezpodstawne i celowe uniemożliwienie wstępu przedstawicieli akcjonariusza na salę obrad walnego zgromadzenia, może prowadzić do stwierdzenia nieważności uchwał podjętych na tym zgromadzeniu, na podstawie art. 425 § 1 KSH, bez względu na to, czy głosy akcjonariusza miały wpływ na skuteczne powzięcie uchwały. Zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2018 r., III CSK 403/16, który podkreślił również, że: „Przyjęcie odmiennego poglądu sankcjonowałoby każde przyszłe zachowania blokujące dostęp mniejszościowych akcjonariuszy do udziału w obradach walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki i pozbawiałoby tych akcjonariuszy możliwości wykonywania uprawnień korporacyjnego uregulowanego w art. 412 § 1 KSH, przysługującego każdemu akcjonariuszowi niezależnie od liczby posiadanych przez niego akcji i związanej z tym liczby głosów”.

¹⁷ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1998 r., III CKN 302/97.

¹⁸ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2005 r., III CZP 82/04.

¹⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2000 r., III CKN 864/98.

²⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 r., I CSK 530/09.

²¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2006 r., IV CSK 41/05.

²² Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., V CK 562/04.

²³ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 68/11.

²⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 października 1992 r., I ACr 487/92.

²⁵ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2011 r., III CZP 64/11. W odniesieniu do określenia chwili, w której rozpoczyna biec termin do wniesienia pozwu dla wierzyciela, który nie jest jednak wymieniony w art. 422 § 2 KSH, a jego legitymacja wynika z art. 910² § 1 KPC zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2013 r., II CSK 151/13: „Konsekwencją przyjęcia, że (...) termin do wytoczenia przez wierzyciela egzekwującego powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia wspólników (art. 910² § 1 *in fine* KPC) rozpoczyna swój bieg z chwilą, w której mógł on zapoznać się z treścią uchwały wymaga jednoczesnego uznania skutków, jakie w zakresie rozpoczęcia biegu terminu do zaskarżenia uchwały będą wynikały z domniemań prawnych związanych z ogłoszeniem wpisu w Monitorze Sądowym i Gospodarczym”.